

Sygn. akt V ACa 324/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Artur Lesiak
Sędziowie:	SA Irma Kul (spr.) SO del. Anna Daniszewska
Protokolant:	stażysta Barbara Tobiasz

po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 2016 r. w Gdańsku na rozprawie
sprawy z powództwa (...)spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.
przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B.
przy udziale interwenientów ubocznych Skarbu Państwa – (...) w W. oraz (...) Spółki Akcyjnej w W.
o uchylenie uchwały Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 18 czerwca 2013 r.
na skutek apelacji powoda
od wyroku Sądu Okręgowego w B.
z dnia 22 grudnia 2014 r. sygn. akt VIII GC 176/13

I. oddała apelację,

II. zasądza od powoda na rzecz:

- 1) interwenienta ubocznego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego,
- 2) interwenienta ubocznego Skarbu Państwa – (...) kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 324/15

UZASADNIENIE

Powód – (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. w pozwie przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. wniósł o uchylenie uchwały (...) Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. z dnia 18 czerwca 2013r. w sprawie podziału zysku spółki za rok obrotowy obejmujący okres od 1.01.2012r. do 31.12.2012r. Zdaniem powoda zaskarżona uchwała jest sprzeczna z umową spółki (§ 39 tej umowy) i godzi w interesy spółki. Nadto powód uważa iż uchwała jest niewykonalna bowiem kwota zysku przypadająca na dywidendę jest niepodzielna.

W toku postępowania interwencję uboczną zgłosili dwaj udziałowcy tj. Skarb Państwa – (...) oraz (...) S.A. w W.. Obaj interwenienci uboczni wnieśli o oddalenie powództwa.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w B. powództwo oddalił.

Sąd ten ustalił, że pozwana (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. prowadzi działalność (...). W latach 2011 – 2012 przeprowadzono prywatyzację spółki w trybie niepublicznym na rzecz uprawnionych hodowców, zrzeszeń hodowców i pracowników. Skarb Państwa jest współnikiem pozwanej spółki – posiada ok. 16% udziałów. Wspólnikiem jest także m.in. (...) Spółka Akcyjna.

W dniu 28.03.2013r. (...) Spółki z o.o. w B. zgłosił wniosek w sprawie podziału zysku za 2012 rok w wysokości 3.077.977,42 zł poprzez przeznaczenie kwoty 362.070 zł za dywidendę, a kwoty 2.715.907,42 zł na kapitał zapasowy. Powyższy wniosek uchwałą(...)Rady Nadzorczej Spółki z dnia 29.04.2013r. w sprawie oceny wniosku Zarządu dotyczącego podziału zysku netto za rok obrotowy obejmujący okres od 01.01.2012 r. do 31.12.2012r. został zaopiniowany pozytywnie. Przed Zwyczajnym Zgromadzeniem Wspólników został przygotowany przez Zarząd Spółki projekt uchwały w sprawie podziału zysku.

W dniu 18 czerwca 2013r. odbyło się Zwyczajne Zgromadzenie Wspólników Spółki, któremu przewodniczyła B. K., reprezentująca jednocześnie na Zgromadzeniu współnika Skarb Państwa. Uchwała o podziale zysku Spółki za 2012 rok była głosowana w pkt 9 obrad. Przed przystąpieniem do głosowania, B. K. w imieniu Skarbu Państwa zaproponowała podział zysku Spółki poprzez przeznaczenie kwoty 1.448.280,00 zł na dywidendę a kwoty 1.629.697,42 zł na kapitał zapasowy, a następnie obecny na zgromadzeniu P. A., reprezentujący współników – A. M., K. M. i T. M. (pełnomocnictwo substytucyjne) zaproponował podział zysku poprzez przeznaczenie go w całości na dywidendę. Zgłoszone przez pełnomocników współników sposoby podziału zysku Spółki za 2012 rok nie zostały przez wnioskodawców uzasadnione, ani zaopiniowane przez Radę Nadzorczą. Przed głosowaniem nie toczyła się dyskusja w tym przedmiocie. Zgromadzenie nie uchwaliło przerwy w obradach. Przewodnicząca Zgromadzenia, po konsultacji z radcą prawnym poddała pod głosowanie ostatni ze złożonych wniosków co do podziału zysku za 2012 rok, jako wniosek najdalej idący. W wyniku przeprowadzonego głosowania, Zwyczajne Zgromadzenie Wspólników, w głosowaniu jawnym, większością 159.329 głosów za, przy 145.827 głosach przeciw, podjęło uchwałę (...)w sprawie: podziału zysku Spółki za rok obrotowy obejmujący okres od 01.01.2012 r. do 31.12.2012r., w wersji zaproponowanej przez P. A., przeznaczając zysk w całości tj. kwotę 3.077.977,42 zł na dywidendę. Po głosowaniu, zabrał głos Prezes Zarządu W. D. informując współników o negatywnych dla Spółki konsekwencjach podjętej uchwały, co spotkało się z poparciem niektórych osób obecnych na zgromadzeniu.

Zgodnie z umową spółki w jej jednolitym brzmieniu z dnia 15.08.2012 r. przedmiotem obrad jest podział zysku lub pokrycie straty (§ 38 ust. 1 pkt 3). Natomiast w myśl § 39 umowy wnioski Zarządu oraz współników w sprawach wskazanych w § 38, powinny być wnoszone wraz z uzasadnieniem i pisemną opinią Rady Nadzorczej. Opinię rady nadzorczej nie wymagają wnioski dotyczące członków Rady Nadzorczej, w szczególności w sprawach, o których mowa w § 38 ust. 1 pkt. 2 i ust. 2 pkt 1. Stosownie zaś do § 35 zd. 1 Zgromadzenie Wspólników może zarządzić przerwę w obradach większością 2/3 głosów. Nadto zgodnie z §44 umowy sposób przeznaczenia czystego zysku Spółki określi uchwałą Zgromadzenie Wspólników (ust.1). Zgromadzenie Wspólników dokonuje odpisów z zysku na kapitał zapasowy w wysokości co najmniej 8% zysku za dany rok obrotowy, dopóki kapitał ten nie osiągnie przynajmniej jednej trzeciej części kapitału zakładowego (ust. 2). Zgromadzenie Wspólników może przeznaczyć część zysku na dywidendę dla współników (ust. 3 pkt 1).

Zgodnie z rachunkiem zysków i strat za okres od 1.01.2012r. do 31.12.2012r. zysk netto w spółce wyniósł 3.077.977,42 zł, przy czym przychody netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów wyniosły 41.310.353,58 zł pozostałe zaś przychody 11.388.365,99 zł (w tym dotacje oraz zysk ze zbycia niefinansowanych aktywów trwałych) przy kosztach 29.602.879,59 zł, 7.321.575,72 zł, 11.722.690,08 zł i 986.166,55 zł. Kapitał zapasowy na dzień 31.12.2012r. wynosił zaś 20.192.195,32 zł. Spółka posiada także 51% udziałów o wartości 344.517,22 USD w powołanej od 1 lipca 2010r. (...) ((...)) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, która rok 2012 zakończyła zyskiem 46.309,45 USD – zysk ten w ciągu trzech lat zgodnie z umową spółki przeznaczony jest na rozwój(...).

Zgodnie z planem rzeczowo-finansowym na 2013 rok zatwierdzonym przez Zarząd spółki w roku 2013 planowany był trzykrotny wzrost nakładów inwestycyjnych. W zakupach inwestycyjnych poza niezbędnym sprzętem rolniczym, laboratoryjnym i transportem, znaczną pozycję stanowiły potrzeby działu sprzedaży oraz unowocześnienie produkcji. W planie rzeczowo-finansowym uwypuklono następujące inwestycje:

- modernizację obory w B. za 120.000 zł,
- dalszą modernizację(...) w S. za 210 tys. zł,
- 25 urządzeń do elektronicznej rejestracji zabiegów za 225 tys. zł,
- elektroniczny system badania jakości (...) za 155,40 tys. zł,
- samochody dla służb sprzedażowych i transportu(...)za 1.375,00 tys. zł,
- komputerowy program sprzedażowy za 500.000 zł.

Powyższe inwestycje i modernizacje miały zostać wykonane w roku 2013 pod warunkiem skutecznej sprzedaży obiektów we W. i (...)w S.. Ze sprzedaży aktywów trwałych zaplanowano w 2013 r. uzyskać środki pieniężne w wysokości blisko 1,50 mln. Spółka posiada bardzo dużo zbędnego majątku – w tym puste obiekty w S., S., B., O. i pod B.. Ze sprzedaży tych obiektów spółka liczyła na uzyskanie źródeł na uzupełnienie inwestycji.

Zdaniem Sądu Okręgowego, stan faktyczny co do kwestii istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy był w zasadzie bezsporny. Poza sporem leżały bowiem okoliczności podjęcia uchwały (...) podczas Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B., na której to mocy przeznaczono zysk za rok 2012r. w wysokości 3.077.977,42 zł w całości na dywidendę. Bezspornym było, iż projekt uchwały w tym brzmieniu zgłoszono w toku obrad zgromadzenia i nie był on uzasadniany, ani opiniowany przez Radę Nadzorczą spółki. Poza sporem leżało, iż nad uchwałą tą jako najdalej idącą wspólnicy głosowali w pierwszej kolejności, przy czym kolejność głosowania nie została określona w umowie spółki. Powód wywodził w pozwie zagrożenie interesów spółki wskazując przy tym na zagrożenie stabilności finansowej i zahamowanie rozwoju spółki, wobec przeznaczenia całości zysku na dywidendę. Dane finansowe zawarte w przedłożonych w sprawie dokumentach finansowych spółki nie były przy tym kwestionowane.

Osią sporu była zatem w istocie ocena prawna faktów w zakresie przesłanek art. 249 § 1 k.s.h.

Zgodnie z powołanym przepisem uchwała wspólników sprzeczna z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godząca w interesy spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały.

Wymienione w art. 249 § 1 k.s.h. przesłanki należy rozpatrywać w dwóch płaszczyznach: uchwał powziętych z naruszeniem postanowień umowy spółki lub sprzecznych z dobrymi obyczajami (jedna, wszystkie), które jednocześnie godzą w interesy spółki lub mają na celu pokrzywdzenie wspólnika. Należy więc przyjąć, że uchwała musi być sprzeczna z umową spółki i jednocześnie godzić w interesy spółki, musi być sprzeczna z umową spółki i jednocześnie mieć na celu pokrzywdzenie wspólnika; uchwała może być sprzeczna z dobrymi obyczajami i jednocześnie godzić w interesy spółki, być sprzeczna z dobrymi obyczajami i mieć na celu pokrzywdzenie wspólnika. Poza tymi czterema wariantami możliwe

jest również, aby uchwała była sprzeczna z umową spółki i była sprzeczna z dobrymi obyczajami i jednocześnie godziła w interesy spółki, była sprzeczna z umową spółki i była sprzeczna z dobrymi obyczajami i jednocześnie miała na celu pokrzywdzenie współnika, i w końcu była sprzeczna z umową spółki i sprzeczna z dobrymi obyczajami i jednocześnie godziła w interesy spółki oraz miała na celu pokrzywdzenie współnika. Przyjmuje się, iż uchwała jest sprzeczna z umową, gdy bezpośrednio lub pośrednio nie jest zgodna z normami zawartymi w umowie spółki. Dotyczy to wszelkich postanowień umownych czy to stworzonych przez współników niezależnie od przepisów kodeksu spółek handlowych, czy też zmieniających dyspozytywnie normy kodeksu.

Z treści § 39 umowy spółki wynika bezsprzecznie, iż wnioski Zarządu oraz współników w sprawach wskazanych w § 38, powinny być wnoszone wraz z uzasadnieniem i pisemną opinią Rady Nadzorczej. Opinie Rady Nadzorczej nie wymagają jedynie wnioski dotyczące członków Rady Nadzorczej, w szczególności w sprawach, o których mowa w § 38 ust. 1 pkt 2 i ust 2 pkt 1. Z treści przedmiotowego zapisu wynika zdaniem Sądu jednoznaczny obowiązek, do zasięgnięcia opinii Rady Nadzorczej w sprawie wniosków określonych w § 38, obejmujących również podział zysku spółki. Podnoszona przez interwenienta ubocznego – Skarb Państwa „niepraktyczność” takiego rozumienia powyższych zapisów, nie może być argumentem przemawiającym za brakiem bezwzględnego obowiązku w tym zakresie, skoro obowiązek ten wynika wprost z zapisów umowy. Należy zaznaczyć, iż znaczenie sformułowania „powinno” w obrocie prawnym wedle powszechnie przyjętych norm języka prawnego odnosi się niewątpliwie do obowiązku, a nie jedynie do możliwości, jak to zdaje się podnosić w niniejszej sprawie Skarb Państwa. Trzeba także zauważyć, iż przepis § 39 ma na celu ochronę interesów spółki w zakresie spraw dla niej szczególnie istotnych, poprzez uniknięcie podejmowania pochopnych decyzji przez współników bez odpowiedniego rozeznania. Tymczasem w przedmiotowej sprawie bezspornym było, iż w odniesieniu do wniosku o podjęcie uchwały (...) w brzmieniu przewidującym przeznaczenie całego zysku na dywidendę, projekt uchwały nie został zaopiniowany przez Radę Nadzorczą.

Powyższe stanowi w ocenie Sądu Okręgowego, iż uchwała (...) została podjęta z naruszeniem przepisu § 38 umowy spółki, co wypełnia pierwszą z przesłanek art. 249 § 1 k.s.h.

Należy przy tym wskazać, iż okoliczności sprawy uzasadniają także przyjęcie, że uchwałę podjęto również z naruszeniem dobrych obyczajów. Z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, a także przesłuchania reprezentanta strony powodowej wynikało bowiem, iż w sprawie zgłoszono trzy wnioski w zakresie uchwał o podziale zysku. Pierwszy wniosek Zarządu przewidywał podział zysku na 2012 rok w wysokości 3.077.977,42 zł poprzez przeznaczenie kwoty 362.070 zł na dywidendę, a kwoty 2.715.907,42 zł na kapitał zapasowy. B. K. w imieniu Skarbu Państwa zaproponowała podział zysku Spółki poprzez przeznaczenie kwoty 1.448.280,00 zł na dywidendę a kwoty 1.629.697,42 zł na kapitał zapasowy, natomiast następnie obecni na zgromadzeniu Pan P. A., reprezentujący współników – Pana A. M., Pana K. M. i T. M. (pełnomocnictwo substytucyjne) zaproponował podział zysku poprzez przeznaczenie go w całości na dywidendę. Należy jeszcze raz zauważyć, iż jedynie pierwszy z wniosków został uzasadniony i zaopiniowany przez Radę Nadzorczą, dwa pozostałe wnioski zgłoszono natomiast ad hoc podczas Zgromadzenia, bez ich uzasadniania, czy też przeprowadzenia jakiegokolwiek merytorycznej dyskusji w ich przedmiocie. W ocenie Sądu przeprowadzenie głosowania nad tak kluczową kwestią jaką jest podział zysku w spółce w zakresie projektów uchwał, zgłoszonych podczas obraz, niejako „z zaskoczenia”, bez jakiegokolwiek ich uzasadnienia, wcześniejszego zaopiniowania przez odpowiedni organ, naruszyło także dobre obyczaje. Należy przy tym zaznaczyć, iż nad ostatnim ze zgłoszonych projektów nieuzasadnionym i niezaopiniowanym, a jednocześnie najdalej idącym głosowano w pierwszej kolejności, zaś jego przyjęcie pozbawiało sensu dalsze głosowanie nad uchwałami pozostałymi.

Konstatacja o naruszeniu dobrych obyczajów w przedmiotowej sytuacji jest tym bardziej uzasadniona, iż umowa spółki w § 35 przewidywała możliwość zarządzenia przez Zgromadzenie Wspólników większością 2/3 głosów przerwy w obradach a Rada Nadzorcza w pełnym składzie była obecna podczas zgromadzenia w dniu 18 czerwca 2013r.

Przechodząc do dalszych rozważań, trzeba wskazać jednak, iż dla uwzględnienia powództwa wedle treści art. 249 § 1 k.s.h. niezbędne jest wykazanie, oprócz przesłanki sprzeczności uchwały z umową spółki, także co najmniej jednego z

dwóch elementów wskazanych w drugim zdaniu koniunkcji: tego, że sporna uchwała godzi w interesy spółki lub ma na celu pokrzywdzenie wspólnika.

W przedmiotowej sprawie powód podnosił, iż podjęcie uchwały (...) godziło w interesy spółki, jako że przeznaczenie całości zysku hamowało rozwój niezbędny do utrzymania konkurencyjności oraz godziło w stabilizację finansową spółki. Sięgając zatem do dokumentów finansowych przedłożonych przez powoda, w tym rachunku zysków i strat oraz bilansu za okres od 1.01.2012 r. do 31.12.2012r., należy zauważyć, iż zysk netto w spółce wyniósł 3.077.977,42 zł, przy czym przychody netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów wyniosły 41.310.353,58 zł, pozostałe zaś przychody 11.388.365,99 zł (w tym dotacje oraz zysk ze zbycia niefinansowanych aktywów trwałych), przy kosztach 29.602.879,59 zł, 7.321.575,72 zł, 11.722.690,08 zł i 986.166,55 zł. Ogólna kondycja finansowa spółki, w dniu podjęcia uchwały 18 czerwca 2013r., jawiła się zatem zdaniem Sądu jako co najmniej dobra. Konstatację tę potwierdzają dodatkowo zeznania Przewodniczącej Rady Nadzorczej K. F., która podczas rozprawy w dniu 15 września 2014r. wskazała, iż „sytuacja finansowa spółki nie była zła. Na 31.12.2012r. spółka posiadała ponad 5.900.000 zł środków finansowych ...” (k. 1069a akt). Charakterystycznym jest także, iż kapitał zapasowy na dzień 31.12.2012 r. wyniósł 20.192.195,32 zł, co oznacza, iż przekraczał on kapitał zakładowy spółki w wysokości 18.103.500 zł o ponad 2 miliony. Tymczasem zgodnie z umową spółki obowiązek odpisu z zysku na kapitał zapasowy w wysokości co najmniej 8%, występował dopóki kapitał ten nie osiągnął przynajmniej jednej trzeciej kapitału (k. 48 akt). W niniejszej sprawie wedle propozycji Zarządu, część zysku w kwocie 2.715.907,42 zł miała być przeznaczona na kapitał zapasowy spółki. W świetle powołanych danych finansowych, w szczególności co do kapitału zapasowego w wysokości 20.192.195,32 zł nie można jednak podzielić argumentów strony powodowej, iż przeznaczenie dodatkowej kwoty 2.715.907,42 zł na kapitał zapasowy istotnie zmieniliby sytuację finansową spółki i uniemożliwiłoby jej dalszy rozwój. Potwierdzeniem powyższej konstatacji są zapisy zawarte w przedłożonym przez powoda Planie rzeczowo – finansowym na rok 2013, w którym kluczowe inwestycje o wartości około 2.585.400 zł planowano pod warunkiem skutecznej sprzedaży obiektów we W. i (...) w S.. Ze sprzedaży aktywów trwałych planowano uzyskać środki pieniężne w kwocie blisko 1.500.000 zł. Także z zeznań Prezesa Zarządu spółki wynikało, iż spółka posiada bardzo dużo zbędnego majątku – w tym puste obiekty w S., S., B., O. i pod B.. Ze sprzedaży tych obiektów spółka liczyła na uzyskanie źródeł na uzupełnienie inwestycji. Trzeba w tym miejscu zasygnalizować, iż oceniając przesłanki art. 249 § 1 k.s.h. Sąd bierze pod uwagę sytuację finansową Spółki w chwili podejmowania uchwały.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w judykaturze akcentuje się prawo do udziału w wypracowanym zysku jako jedno z najważniejszych uprawnień wspólnika. W tej sytuacji, nie sposób przyjąć, aby decyzja o przeznaczeniu zysku w całości na dywidendy, stanowiąca dyskrecjonalne uprawnienie wspólników, wobec przedstawionej kondycji finansowej spółki godziła w interesy spółki. Należy zauważyć, iż w każdym wypadku decyzja o wypłacie dywidendy, stanowi swego rodzaju pozbawienie spółki środków przez nią wypracowanych. Trzeba mieć na względzie, iż prawo do udziału w wypracowanym zysku jest jednym z najważniejszych uprawnień wspólnika. Decyzja o przeznaczeniu zysku rocznego na cele związane z działalnością spółki i dalszym jej rozwojem, która wyłącza prawo do dywidendy w całości lub części, powinna zatem uwzględniać, między innymi, cel jej działalności, konieczne do jego realizacji i dalszego rozwoju przedsięwzięcia oraz uwarunkowania rynkowe, jak również wskazane powyżej prawo do udziału w wypracowanym zysku jako jedno z najważniejszych uprawnień wspólnika. Właściwe rozważenie interesu spółki i wspólnika decyduje o pozytywnej ocenie uchwały zgromadzenia wspólników.

Podkreślił też Sąd, że decyzja o przeznaczeniu zysku na dywidendę w całości była pierwszą w historii spółki. I tak, dywidendy nie wypłacono w ogóle z zysku z lat 2002, 2003, 2004, 2005, 2007, natomiast w latach 2006, 2008, 2009, 2010, 2011 zysk na wypłatę dywidendy przeznaczono jedynie w części. Również i ta okoliczność świadczy zdaniem Sądu, iż nie sposób przyjąć, aby godziło w interesy spółki przeznaczenie zysku w całości na dywidendy po wielu latach, gdy zysk ten nie był wypłacany w ogóle bądź jedynie w części.

Podział zysku nastąpił zgodnie z zasadami art. 192 k.s.h. Bezasadny jest tutaj zarzut strony powodowej, iż uchwała byłaby niewykonalna ze względów technicznych (duża ilość wspólników, na których trzeba podzielić kwotę

dywidendy). Istnieje przecież możliwość stosownego zaokrąglania liczb zgodnie z regułami przyjętymi w księgowości, tak więc zarząd ma możliwość wykonania rzeczony uchwały.

Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego podjęcie zaskarżonej uchwały (...) nastąpiło co prawda z naruszeniem umowy spółki oraz dobrych obyczajów, jednakże dokonując oceny według stanu na dzień podejmowania uchwały, niewątpliwie nie godziło w interesy spółki. Dla uwzględnienia powództwa o uchylenie uchwały w trybie art. 249 § 1 k.s.h. koniecznym jest zaś łączne spełnienie przesłanki naruszenia umowy spółki bądź dobrych obyczajów z podnoszoną w przedmiotowym procesie przesłanką godzenia w interesy spółki. Jako że przesłanki te nie zostały spełnione łącznie, powództwo podlegało oddaleniu.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód skarżąc ten wyrok w zakresie punktu pierwszego i drugiego. Zarzucił naruszenie:

1. prawa procesowego tj.

a) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym poprzez przyjęcie, iż zaskarżona uchwała jest wykonalna, mimo, iż ustalona w uchwale kwota dywidendy jest niepodzielna,

b) art. 233 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego poprzez dokonanie wybiórczej i naruszającej zasady doświadczenia życiowego oceny dowodów skutkującej błędnym ustaleniem, iż sytuacja finansowa spółki w dacie podjęcia zaskarżonej uchwały była dobra i pozwalała na przeznaczenie całości zysku na dywidendę,

c) art. 207 § 6 i 217 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie wniosków o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków A. K., A. Z., A. B., R. R., Ł. U. i J. Z. mimo, iż ich uwzględnienie nie spowodowałoby zwłoki w rozpoznaniu sprawy, a nadto konieczność ich zgłoszenia powstała w związku z twierdzeniami zawartymi w odpowiedziach na pozew interwenientów ubocznych,

2. prawa materialnego tj.

a) art. 249 § 1 ustawy z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż uchwała zgromadzenia wspólników podlega uchyleniu jeżeli jednocześnie jest sprzeczna z umową spółki i godzi w interesy spółki, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku, iż sprzeczność uchwały zgromadzenia wspólników z umową spółki stanowi samoistną podstawę skuteczności powództwa o jej uchylenie,

b) art. 249 § 1 k.s.h. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż wskazana w tym przepisie przesłanka godzenia uchwały w interesy spółki w przypadku uchwały o przeznaczeniu zysku na dywidendę jest spełniona, gdy uchwała taka została podjęta mimo złej kondycji finansowej spółki, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku, iż uchwała godzi w interesy spółki w każdym przypadku gdy w wyniku jej wykonania majątek spółki ulega zmniejszeniu.

Na podstawie art. 380 k.p.c. wniósł o rozpoznanie postanowienia Sądu I instancji z dnia 16.05.2014r. oddalającego wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków A. K., A. Z., A. B., R. R., Ł. U. i J. Z. oraz przeprowadzenie tychże dowodów przez Sąd II instancji.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie uchwały (...) Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) sp. z o.o. w B. z dnia 18.06.2013 r. oraz zasądzenie od pozwanej i interwenientów ubocznych na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego za obie instancje według norm przepisanych.

Zdaniem skarżącego zaskarżona uchwała winna zostać uchylona, gdyż zarząd nie ma możliwości jej wykonania. Kodeks spółek handlowych przewiduje, iż w przypadku braku odmiennych regulacji umownych, zysk przypadający wspólnikom winien być podzielony w stosunku do udziałów. Biorąc pod uwagę ilość udziałów (wobec braku

odmiennego postanowienia w umowie spółki) przypadających na dzień podjęcia uchwały tj. 362.070, kwota przypadająca na jeden udział wynosi 8,5010562046 zł, co oznacza, iż kwota dywidendy jest niepodzielna.

Nadto skarżący jest zdania, że sprzeczność uchwały wspólników z umową spółki stanowi samodzielną przesłankę oceny skuteczności powództwa o jej uchylenie. Powołał się tu skarżący na poglądy doktryny i wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 sierpnia 2013 r. (sygn. akt I ACa 358/13).

Szeroko też uzasadnił powód swoje stanowisko dotyczące błędnego stanowiska Sądu jakoby zaskarżona uchwała nie godziła w interesy pozwanej.

(...) S.A. wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Zarzuty dotyczące prawa procesowego koncentrują się na zarzucie naruszenia art. 207 § 6 i art. 212 § 2 k.p.c. a także art. 233 § 1 k.p.c. Te zarzuty podlegają rozpatrzeniu z pierwszej kolejności, ponieważ tylko prawidłowo ustalony stan faktyczny pozwoli przejść do rozważań czy doszło do naruszenia prawa materialnego.

Powód twierdzi, że pominięcie dowodu z zeznań świadków (A. K., A. Z., A. B., R. R., Ł. U. i J. Z.) było nieuzasadnione, ponieważ nie były to – wbrew stanowisku Sądu Okręgowego – wnioski spóźnione ani nie spowodowałyby zwłoki w rozpoznaniu sprawy.

Trzeba przypomnieć, że zgodnie z art. 217 § 3 k.p.c. sąd pomija twierdzenia i dowody, jeżeli są powoływane jedynie dla zwłoki lub że okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione. Otóż, za pomocą zeznań świadków wymienionych wyżej powód chciał wykazywać, że przebieg głosowania nad zaskarżoną uchwałą był tego rodzaju, że wprowadzał niektórych udziałowców w błąd (byli niedoinformowani) a okoliczności towarzyszące głosowaniu były dla udziałowców niezrozumiałe. Tymczasem te sporne okoliczności zostały już dostatecznie wyjaśnione z wynikiem zgodnym z twierdzeniem powoda. W tej sytuacji dalsze dowody były zbędne skoro zmierzały do rezultatu, który został już osiągnięty. Sąd Okręgowy bowiem dysponował już dowodami (również z dokumentów) z których wynikało w sposób oczywisty, że sposób wprowadzenia zaskarżonej uchwały pod głosowanie i przebieg głosowania był nieprawidłowy i ewidentnie sprzeczny z umową spółki. Mało tego, Sąd Okręgowy krytycznie ocenił przebieg i zachowanie udziałowców, którzy zaproponowali zaskarżoną uchwałę w sposób sprzeczny z umową spółki i doprowadzili do głosowania nad nią w pierwszej kolejności, przez co pozostałe projekty dotyczące podziału zysku stały się bezprzedmiotowe. Sąd I instancji wyraźnie uznał, przeciż, że zaskarżona uchwała jest nie tylko sprzeczna z umową spółki ale też, że narusza dobre obyczaje. Słowem prowadzenie dowodów na okoliczności już wyjaśnione z korzyścią dla powoda byłoby zbędne i bez znaczenia z punktu rozstrzygnięcia sprawy. Dotyczy to również oświadczeń trzech z wymienionych świadków (A. Z., Ł. U. i J. Z.), które odnoszą się do okoliczności już wyjaśnionych zgodnie z twierdzeniami powoda.

Również zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że sytuacja finansowa pozwanej spółki w dacie podjęcia zaskarżonej uchwały była dobra, jest zarzutem nietrafnym. Sąd Okręgowy dysponował dowodami z których w sposób oczywisty wynikało, że sytuacja finansowa spółki w dacie jej podjęcia istotnie była dobra. Zysk netto za okres od 1.01.2012r. do 31.12.2012r. wyniósł 3.077.977,42 zł (przychody netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów wyniosły 41.310.353,58 zł, przychody pozostałe 11.388.365,99 zł przy kosztach w kwotach 29.602.879,59 zł, 7.321.575,72 zł, 11.722.690,08 zł i 986.166,55 zł). Kapitał zakładowy na dzień 31.12.2012 r. wynosił 20.192.195,32 zł co oznaczało, że przekraczał wymagany o ponad 2.000.000 zł. Są to okoliczności bezsporne. W tej sytuacji trudno zarzucić Sądowi Okręgowemu, że wadliwie ocenił dowody ustalając sytuację finansową Spółki w oparciu o dokumenty, które nie były kwestionowane. Sumując, zarzuty naruszenia prawa procesowego są nieuzasadnione.

Powód w apelacji szczególną wagę przywiązuje do faktu, że zysk przeznaczony na dywidendę w kwocie 3.077.977,42 zł jest niepodzielny co do grosza na udziały w liczbie 362.070, co – zdaniem skarżącego – czyni zaskarżoną uchwałę niewykonalną. Z tej przyczyny – twierdzi powód – powinna być ona uchylona bez konieczności dalszego badania

innych przesłanek. Stanowisko to jest błędne. Przepisy kodeksu spółek handlowych w sposób wyraźny wymieniają przyczyny, których spełnienie prowadzi do uchylenia uchwały (art. 249 § 1) bądź do stwierdzenia jej nieważności (art. 252 § 1 k.s.h.). Wśród nich nie ma przyczyny polegającej na rachunkowych kłopotach podziału zysku na udziały z dokładnością co do grosza. Stąd żądanie uchylenia uchwały z powyższej przyczyny jest bezpodstawne.

Kolejne zarzuty są natury materialnej. Powód w apelacji zarzucił Sądowi Okręgowemu błędną wykładnię art. 249 § 1 k.s.h. polegającą na przyjęciu, że przesłanka sprzeczności uchwały wspólników z umową spółki nie stanowi samodzielnej przesłanki warunkującej jej uchylenie. W związku z tym zarzutem Sąd Apelacyjny przedstawił Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne (art. 390 § 1 k.p.c.) dotyczące wykładni art. 249 § 1 k.s.h. W uchwale z dnia 10 marca 2016 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że sprzeczność uchwały wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z umową spółki nie jest samodzielną przesłanką uwzględnienia powództwa o uchylenie tej uchwały. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy wyjaśnił że przyjęta w art. 249 § 1 k.s.h. konstrukcja koniunkcji a więc współwystępowania przesłanek ujętych alternatywnie w każdym z członów tej koniunkcji, oznacza, że dla uwzględnienia powództwa konieczne jest stwierdzenie wystąpienia co najmniej jednej spośród przesłanek określonych w każdym z obu członów tej koniunkcji. Podstawą uchylenia uchwały jest łączne wystąpienie dwóch przesłanek (po jednej z każdego z obu członów koniunkcji), które przepis art. 249 § 1 k.s.h. wyraźnie „ustawił w pary” a samodzielne wystąpienie którejkolwiek z tych przesłanek (a więc także i sprzeczności uchwały wspólników z umową spółki) nie może uzasadniać uwzględnienia powództwa wytoczonego na podstawie art. 249 § 1 k.s.h. Obie przesłanki ujęte w pierwszym z członów koniunkcji a więc sprzeczność uchwały wspólników z umową spółki bądź jej sprzeczność z dobrymi obyczajami, tworzą pierwszą grupę przesłanek i to ujętych w postaci alternatywy rozłącznej, co oznacza, że żadna z nich nie może samodzielnie uzasadniać uchylenia uchwały z pominięciem przesłanki z drugiego członu koniunkcji, bo stanowiłoby to naruszenie bezspornie przyjętej w analizowanym przepisie konstrukcji opartej na koniunkcji. W tej sytuacji zachodziła konieczność badania czy zaskarżona uchwała mimo, że jest sprzeczna z umową spółki, godzi jednocześnie w jej interesy. Sąd Okręgowy słusznie przyjął, że brak jest podstaw do uznania, że zaskarżona uchwała godziła w dacie jej podjęcia w interesy spółki. Sytuacja finansowa spółki była – co już powiedziano wyżej – dobra. Powód twierdzi, że godzenie w interesy spółki wystąpi wówczas, gdy podejmowane są jakiegokolwiek działania, które powodują uszczuplenie majątku lub ograniczają zysk spółki. Idąc tym tokiem rozumowania należałoby uznać, że wypłacanie dywidendy wspólnikom zawsze godzi w interesy spółki, ponieważ zawsze ogranicza zysk spółki. Tymczasem prawo do udziału w zysku spółki jest uprawnieniem, które wyraża gospodarczy sens inwestycji wspólnika w spółkę kapitałową poprzez nabycie bądź objęcie w niej udziałów. Sens ten polega na uzyskiwaniu części dochodu z działalności, jaką prowadzi spółka. Wspólnik dokonuje inwestycji, której zwrot uzyskuje poprzez realizację uprawnień majątkowych wobec spółki, do których należy w pierwszej kolejności prawo do zysku. Uprawnienie to traktowane jest jako najważniejsze spośród praw przysługujących wspólnikom spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Konkretyzację prawa do zysku stanowi zaś prawo do dywidendy, rozumiane jako prawo do części zysku rocznego przeznaczanego do podziału pomiędzy wspólników. Powód wprawdzie podawał różnego rodzaju argumenty, które jego zdaniem przemawiają za przyjęciem, iż przeznaczenie całego zysku na dywidendę spowoduje zahamowanie rozwoju spółki ale żadnych konkretnych dowodów na tę okoliczność nie przedstawił. Nie przedstawił nawet żadnej fachowej, pogłębionej analizy sytuacji spółki. Pozostawały zatem dokumenty obrazujące sytuację finansową a ta pozwalała na wypłatę całego zysku, bez narażenia interesu spółki.

Mając powyższe na uwadze należało apelację oddalić jako nieuzasadnioną (art. 385 k.p.c.). O kosztach procesu orzeczono stosownie do art. 98 k.p.c. w zw. z art. 107 zd. 3 k.p.c.